GAZETA
WIELKIEGO XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Nro. 60.

w Sobotę dnia 29. Lipca Roku 1815.

OGŁOSZENIE.

Naywyższemi ustawami Królewskiemi z dnia 1. Marca i 7. Kwietnia r. b. dozwolonem zostało dawnieyszym Prowincyom Pruskim

iż bieżące i zaległe podatki należące się do wszelkich kass Królewskich grubą monetą, wedle ich upodobania wnosić mogą całkowicie lub w części biletami skarbowemi lub talarowemi,

a oraz włożono na nie obowiązek

iż połowę tych podatków powinny wnosić rzeczonemi biletami, lub od tey części, którąby w mieysce rzeczonych biletów śrebrną monetą uiszczały, dopłacać za karę dwa dobre grosze od talara.

Lubo niemożna iescze wymagać zadosyć uczynienia temu obowiązkowi w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, z powodu, iżby w niém biletów skarbowych i talarowych u kupców i wexlarzy dostać iescze niemożna, lub iżby sami Podatkuiący innym łatwym, niekosztownym sposobem, nabyć ich niebyli w stanie, to iednakże słuszną iest i odpowiadaiącą zamiarom JW. Ministra przychodów rzeczą, ażeby poddani Wielkiego Xięstwa Poznańskiego stali się niezwłocznie i w całey obiętości uczestnikami dobrodzieystwa, rzeczonemi udzielonego postanowieniami.

Stósownie do tego przepisuie się co następuie:

§. 1. Począwszy od dnia 1. Sierpnia roku bieżącego, bilety skarbowe i talarowe we wszystkich kassach Wielkiego Xięstwa Poznańskiego w wartości śrebrney grubey monety bez wzbraniania się w wypłatach przyimowane bydź maią, tak że każdemu Kontrybuentowi, czyli tenże przed rzeczonym dniem lub po nim obowiązany był do uiszczenia wypłaty, wolno iest, kwoty pieniężne grubą monetą do kass publicznych wnieść się maiące, według iego wyboru, uiścić bądź gotowizną, bądź biletami skarbowemi i talarowemi, w całości lub w części.

§. 2. Nawzaiem od dnia pierwszego Sierpnia roku bieżącego, na ile tego każdoczasowy zapas biletów skarbowych i talarowych dozwoli, wszelka z Królewskich kass śrebrem dzieiąca się wypłata, podobnież biletami skarbowemi i talarowemi uiszczaną bydź może, i każden, któremu się z rzeczonych kass iaka wypłata śrebrem należy, obowiązany iest do przyięcia iey całkowicie lub w części biletami skarbowemi i talarowemi.

§. 3. We wszelkich przypadkach, w których na fundamencie zawartey na piśmie ugody, pewien gatunek śrebrney monety wyraźnie był warowanym, lub w przyszłości mógłby bydź warowanym, wypłata do kass i z kass wedle umowy uiszczaną bydź powinna.

§. 4. Wypłaty śrebrną monetą, kwoty iednego talara niedochodzące, wnoszone bydź powinny gotowizną.

§. 5. Powyższe postanowienia nieściągaią się do prywatnych związków, i przyimowanie biletów skarbowych i talarowych między prywatnemi osobami, od dowolnego pomiędzy niemi zawisło układu.

§. 6. Od biletów skarbowych i talarowych, wręczanych wedle przepisów Królewskim Urzędom Pocztowym, dla ułatwienia związków i cyrkulacyi, opłacać się będzie tylko połowiczne

Porторium pocztowe; także Królewskie Urzędy Pocztowe za całą wskazaną im ilość, równie iak za złoto zaręczaią, skoro bilety skarbowe i talarowe w przytomności Pocztmistrza, lub innego do przyięcia umocowanego Oficyalisty Pocztowego, zapieczętowane i pieczęć Pocztowa przyłożoną zostanie.

§. 7. Żaden urzędnik kassowy nie powinien się dopuścić naymnieyszego frymarczenia biletami skarbowemi i talarowemi na własny zysk, pod naycięższém ukaraniem. Przeświadczony o iakiekolwiek lichwiarstwo, traktowany będzie iako przeniewierny Oficyalista Kassowy, i podług całey ostrości praw ukarany. Poznań dnia 15. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

OGŁOSZENIE.

Zdarzył się przypadek, iż osoby udaiące fałszywie, że w byłém woysku Polskiém służyły, korzyści postępnym nabywały sposobem.

Chcąc tego na przyszłość uniknąć, a oraz zapobiedz, ażeby dobrotliwe zamiary N. Króla dla aktualnych byłych Polskich Oficerów, niebyły podkopywane przez osoby, które sobie nienależnie znaczenie to przywłaszczaią, potrzeba, iżby wszyscy Jchmość Oficerowie z byłego woyska Xięstwa Warszawskiego, przebywaiący teraz w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, czy oni istotnie zostaią iescze w służbie, lub też pobieraią reformową gażę lub pensyą, i czy pobyt ich w Wielkiém Xięstwie gruntuie się na otrzymanym urlopie lub na chęci zamieszkania na przyszłość w Wielkiém Xięstwie, stawili się osobiście w przeciągu czterech tygodni u Kommendantów Powiatowych.

Wzywamy Jchmość Oficerów, których się to dotycze, do takowego stawienia się, i każdy z nich samby przypisać sobie musiał szkodliwe skutki zaniedbanego zgłoszenia się.

Poznań dnia 22. Lipca 1815.

Królewski Generał-Porucznik i dowodzący Generał w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém,
v. Thümen.

Królewski Naczelny Prezes W. Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

OBWIESCZENIE.

Wydany w sprawie *Jerzego Krzysztofa Ziegler* w Bydgoszczy przeciwko Ur. *Janowi Bogumiłowi Bonus*, iako Kuratorowi zniknęłego *Samuela Godfryda Zieglera w Toruniu*, przez Królewski W. Xiążęcy Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Bydgoskiego w dniu 26. Czerwca 1815. roku wyrok treści następuiącey:

że w skutek art. 112. Kodexu Cywilnego JPanu *Jerzemu Krzysztofowi Zieglerowi* powodowi zarządzenie tymczasowe dobrami, przez *Samuela Godfryda Zieglera* opuszczonemi za kaucyą w ilości złł. pol. 6000 przez tegoż wystawić się maiącą, oddane bydź ma, że do sporządzenia inwentarza maiątku temuż *Jerzemu Krzysztofowi Zieglerowi* teraz oddać się maiącego, Notaryusza, Ur. *Sartoryusza*, przeznacza, i że w celu dopełnienia art. 116. Kodexu Cywilnego Sądowi Pokoiu Powiatu Toruńskiego Wydziału II. śledzenie pobytu *Samuela Godfryda Zieglera* niniejszém poleca, —

w dopełnieniu art. 118. Kodexu Cywilnego do publiczney niniejszém podaię wiadomości.

w Poznaniu dnia 26. Lipca 1815.

Królewsko-Pruski Naczelny Prezes Wielkiego Xięstwa Poznańskiego,
Zerboni di Sposetti.

Z Berlina dnia 26. Lipca.

(O godzinie 7 wieczor.)

W tey chwili przybywa Królewsko-Pruski strzelec polowy, który wyiechał z *Paryża* dnia 19. m. b. z ważnem nader doniesieniem o poimaniu *Bonapartego*. Oto iest ogłoszona tamże urzędowa w tey mierze wiadomość:

Paryż dnia 18. Lipca.

Przedsięwzięte były wszelkie środki, ażeby *Bonaparte* wymknąć się niepotrafił. Poniż umieszczony wyciąg z raportu Prefekta Morskiego w *Rochefort* do Ministra marynarki dowodzi, że skutek odpowiedział oczekiwaniom.

Rochefort dnia 15. Lipca 1815.
o godzinie 10 wieczor.

Czyniąc zadosyć rozkazom Waszey Excellencyi, wsiadłem na móy bat z Baronem *Richard*, Prefektem Departamentu dolney *Szarenty*. Niemiałem atoli iescze żadnego doniesienia o tém, co dnia 14. na zewnętrznem stanowisku portowém zaszło. Tym czasem Kapitan okrętowy *Philibert*, dowodzący fregatą *Amphitrite*, zawiadomił mnie, iż *Bonaparte* wsiadł na brik *Sperber*, wywiesił rozeymową banderę, i popłynął prosto ku krążącym w bliskości Angielskim okrętom woiennym. Switaniem zoczyliśmy go także płynącego ku Angielskiemu liniowemu okrętowi *Bellerophon*, i spostrzegliśmy, że okręt ten białą zaciągnął banderę. Oficer, którego zostawiłem na bacie, ażeby dał baczność na dalsze wypadki, donosi mi w tey chwili, że *Bonaparte* i wszyscy przy nim będący, zostali przyięci na okręcie Angielskim, który potém z nim odpłynął, i Generał *Becker*, przydany mu do towarzystwa, potwierdza powyższe zeznanie.

(podpisano) *Bonnefoux*,
Kapitan okrętowy i Prefekt Morski
w *Rochefort*.

Tym sposobem *Bonaparte* pod zasłoną rozeymowey bandery dopiął swego zamiaru i na woiennym okręcie Angielskim *Bellerophon* poruczył się w ręce Anglików. O tém przedsięwzięciu wiedzieli i dopomogli mu do wykonania onegoż: Generał *Labedoyere*, Marszałek *Ney*, *Bassano*, *Lavalette*, *Savary*, *Bertrand*, *d'Erlon*, *Regnaud de St. Jean d'Angely*, *Lefebvre-Desnouettes*, *Boulay de Meurthe*, *Dejermont*, *Etienne* i trzy niewiasty: Pani *Hortenzya* (żona Ludwika Bonapartego), *Souza* i *Hamelin*.

Trzey bracia Bonapartego: *Lucyan*, *Jozef* i *Hieronim*, aresztowani.

Z Wiednia dnia 15. Lipca.

Donoszą z *Lotaryngii* co następuie: W pośród trudów podróży zaymuie się wciąż N. Cesarz wewnętrznemi ludów swoich potrzebami, iak w czasie pokoiu. Nawet na uspokoienie *Francyi* widoczny ma wpływ obecność iego. Prowincye, zaięte woysk przechodami, czuią iak wiele iuż teraz winna mu *Francya*. W *Speier* i w *Nansy* zwiedził Cesarz groby przodków swoich obydwóch linii. W *Nansy*, gdzie na przyięcie iego przyporządzono pałac przodków iego (Lotaryngskich), dowiadywał się Cesarz o mieyscu, w którém poziome ich spoczywaią ostatki, na co, gdy Mu oświadczono: „że zostały czasu rewolucyi zniszczone i znayduią się w niegodnym oblicza Jego stanie" odpowiedział: „Hańba, że ie zniszczono, ale nie ażeby ie wyszukano i widziano."

Mały *Napoleon*, bawiący ciągle w *Schönbrunn*, znaydował się w niebezpieczeństwie życia. Jeżdżąc przed kilkoma dniami do *St. Veit*, gdy przebywał rzeczkę Wieden, wywrócił się powóz iego. Lokay od boku ocalił mu życie.

Twierdza *Gaeta* trzyma się iescze. Dowodzi w niey Francuz; bombardowanie słychać aż w *Neapolu*; iest nadzieia, iż się wkrótce podda. (Wiadomo, że i pod Xięciem *Filipem* Hesko-Philippsthal rzeczona twierdza bardzo się długo trzymała.)

Generał Feldzeigmeister *Simbschoen*, uwolniony został ze służby Cesarskiey i do więzienia fortecznego na rok ieden wskazany.

Ze Szwaycaryi d. 14. Lipca.

Między Francuzkim korpusem Generała *Lecourbe*, a Austryackim Polnym Marszałkiem Porucznikiem Hrabią *Colloredo Mansfeld*, stanęło zawieszenie broni, trwać maiące aż do zawarcia pokoiu, lub gdyby ten nieprzyszedł do skutku, na dni 15 wypowiedzianém bydź powinno. Konwencya ta składa się z 9 artykułów, i przesłaną bydź ma przez Oficerów Marszałkowi *Jourdan* i Generałowi *Laplane*. — Jest mniemanie, iż Generał *Colloredo* ruszy teraz przeciw *Besançon* i *Lugdunowi*.

Woysko Generała *Bubna* weszło dnia 5. do *Grenobli* bez naymnieyszego oporu.

Okrucieństwa w górney *Alzacyi* wciąż trwaią. Nie dawno poimano i w sztuki zrąbano 15 ludzi od woyska Badeńskiego. Trzeba będzie przeciwko tym potworom ostrzeyszych użyć środków od tych, któremi Xiążę *Wrede* w odezwie z *Saargemund* wydaney odgraża. Hersztem tych oprawców iest pewien *Lenhard*, nazwany małym *Bonapartym*, który otrzymał od niego krzyż legii honorowey, i z tego powodu nieposiadał się z radości. W dolney *Alzacyi* duch daleko lepszy, a w niektórych mieyscach wcale przeciwny.

Główna kwatera Generała *Frimont* przeniesioną została dnia 8. z *Frangy* do *Chatillon Michaille*. Korpus iego zdaie się chcieć złączyć z korpusem Generała *Bubna*, a potém ruszyć przeciw *Lugdunowi*. *Mantua* osadzona woyskiem Austryackiém. Kolumny woyska posuwaią się ku *Dole* i *Dijon*.

Z Paryża dnia 12. Lipca.

Król Jmć odwiedza codziennie dostoynych sprzymierzonych Monarchów.

Cesarz Rossyiski mieszka w pałacu *de l'Elysee-Bourbon*, Cesarz Austryacki w pałacu Xięcia *Berthier*, a Król Pruski w pałacu na przedmieściu *St. Germain*, w którym także roku zeszłego mieszkał. Dnia 21. przybędzie tu gwardya Pruska.

Ustawą z dnia 9. t. m. ogłoszony został autentyczny spis mianowanych przez Króla Ministrow. (Obeymuie on w sobie te osoby, któreśmy w numerze 58. gazety naszey wymienili, z dodatkiem: Baron *Pasquier*, Ministrem Sprawiedliwości i tymczasowo Ministrem Spraw wewnętrznych; Xiążę *Otranto*, *Fouché*, Ministrem policyi.) Prócz tego Marszałek *Macdonald* mianowany iest Kanclerzem legii honorowey, Hrabia *Beugnot* Generalnym Dyrektorem poczt, Hrabia *Molé* Dyrektorem dróg i mostów, Pan *Cazé* Prefektem policyi *Paryża*, Pan *Chateaubriand* Wielkim Mistrzem uniwersytetu. Xiążę *Feltre (Clarke)* wyiechał z szczególném poleceniem do woyska po za rzeką *Loire* stoiącego. Woysko to, w którém wielka panuie dezercya, a które ledwo 20,000 ludzi liczy, wysłało do *Paryża* Generałów *Haxo*, *Valmy* i *Gerard* dla uczynienia Królowi propozycyi. Generałowie ci rozmówiwszy się z Generałem *Maison*, wyiechali z *Paryża*. Wszyscy maią chęć kapitulowania prócz Generała *Vandamme*.

Dnia 9. był Król w kościele N. Panny na mszy S. W orszaku Jego K. Mci znaydowali się: Xiążę Monsieur, Xiążę *Berry*, Arcybiskup *Rheims* i kilku Generałów. Na powitalną mowę Sufragana: odpowiedział Król: „Nieszczęście, które *Francyą* i nas spotkało, uznaiemy za sprawiedliwą karę niebios. Uday się WPan do ółtarzów i staray się ułagodzić gniew Wszechmogącego."

Xiążę *Blicher*, Xiążę *Wellington*, Lord *Castlereagh* i rozmaici zagraniczni Ministrowie i Generałowie złożyli wczoray Królowi swą attencyą. Od przybycia Króla opuściły woyska Pruskie pałac Tuileryiski. Plac Karuzelu osadzony iest ciągle 3000 ludzi.

Dziennik Państwa przyiął po trzeci raz tytuł Dziennika Rozpraw.

Pałac *Royal* dla zaszłych w nim wielorakich zdrożności, zamykany bywa co wieczor o godzinie 9tey. Były Minister spraw wewnętrznych (*Carnot*) ma teraz iokwaterunek z 50 ludzi od iazdy. Wiele znakomitych osob takiż ponosić muszą kwaterunek. Przy każdym obwachu i na każdym moście zatoczono działa ostremi nabite ładunkami, i zgoła wszystkie szańce osadzone są nabitemi działami.

Gubernator twierdzy *Vincennes* waha się iescze poddać. Przeciwnie dowodzący w *Lille* Generał *Lapoype*, dowiedziawszy się o powrocie Króla do *Paryża*, ogłosił co następuie: 1) W mieysce trzykolorowey chorągwi przyimuie się biała; 2) Woysko osady zatknie białą kokardę. — Prócz *Maubeuge*, poddała się także twierdza *Bouchain*. — W *Marsylii* spodziewany był Królewski Generał *Ernouff*, a w *Burdegalii* Xiąże (Xiężna?) *Angouleme*.

Wczoray przeciągnęło znowu tędy 30,000 ludzi woyska Pruskiego pod dowództwem Generała *Thielemann*, udaiąc się ku *Orleans*. Część woyska Angielskiego postąpiła iuż także dwie mile za *Paryż* ku rzece *Loire*.

Woysko dowództwa Xięcia *Wrede*, stoiące w bliskości tey stolicy, iest bardzo piękne i prawie nic iescze nie ucierpiało. Woysko to pozostawiło znaczne osady w *Nancy*, *Chalons*, *Vitry* i *Meaux*, dla zabezpieczenia tego związku przeciw oddziałom podiazdowym, i łącznie z głównem woyskiem Rossyiskiém pociągnie przez *Melun* i *Fontainebleau* ku rzece *Loire*. Woysko Hiszpańskie postępuie przeciw *Perpignan*, gdzie Generał Bonapartego *Decaen* korpusem woyska dowodzi. Posuwanie się Austryaków w południowey *Francyi* i wielka liczba Roalistów w tey części *Francyi* zniewoli go zapewne do prędkiego poddania się.

Gdy dnia 6. Pan *Dumolard* zastał izbę Deputowanych zamkniętą, zawołał w rozpaczy: „Zgubiona Francya.“ „Nie, nie, zawołało kilku przytomnych: Francya znalezioną znowu została w *St. Denys*.“ Pan *Dumolard* chciał daley mówić, lecz pomiarkował się, że był czas ustąpić z mieysca. Potém udało się iakie 100 Reprezentantów do Prezydenta swego *Lanjuinais*, dla protestowania się, iak powiadano, przeciw zamknięciu sali posiedzeń.

Dnia 15. Lipca.

N. Cesarz Rossyiski z Cesarzewiczami W. Xiążętami, i N. Król Pruski z Królewiczem Następcą tronu i Xięciem *Wilhelmem*, obiadowali dnia 12. t. m. w zamku Tuileryiskim u Króla Jmci, wraz z Xięciem Monsieur i Xięciem *Berry*. Wieczorem niezliczone mnóstwo ludu zebrało się w ogrodzie pałacu Tuilleries. O wpół do 8mey wzniósł się powszechny okrzyk: *Niech żyie Król! Niech żyią Monarchowie!* a gdy Cesarz Rossyiski i Król Pruski pokazali się przy oknie, wykrzykiwano ze wszech stron: *Niech żyie Cesarz Alexander! Niech żyie Król Fryderyk Wilhelm!*

Od dzisieyszego rana powiewa biała chorągiew w twierdzy *Vincennes*. Generał *Daumesnil* i iego osada hołduią na nowo Królowi.

Minister woyny, Marszałek *Gouvion St. Cyr*, otrzymał od Generała-Porucznika Hrabiego *Bourmont*, Gubernatora 16tey dywizyi, wiadomość, iż dnia 12. t. m. twierdza *Lille* białą chorągiew zatknęła.

Miasto *Rouen* oświadczyło się za Królem.

Dowódca w *Valenciennes* oświadczył, iż chce bydź posłusznym rozkazom Króla.

Także *Dijon* zatknęło białą chorągiew.

Przybyły tu Xiąże *Kondeusz* odwiedził Króla dnia 12.

Wczorayszy Monitor zawiera następuiącą ważną wiadomość: „Woysko Francuzkie po za rzeką *Loire*, zostaiące pod rozkazami Xięcia *Eckmühl* (*Davoust*), złożyło Kró-

łowi przez Generałów *Gerard, Valmy* i *Haxo* hołd posłuszeństwa. Rzeczeni Generałowie opatrzeni byli pełnomocnictwami ze strony Marszałka *Davoust*.

TRAKTAT PRZYIAŹNI,

zawarty w Wiedniu dnia 21. Kwietnia (3. Maja 1815., między Nayiaśnieyszym Cesarzem wszech Rossyi i Nayiaśnieyszym Cesarzem Austryi, Królem Węgierskim i Czeskim.

(Dalszy ciąg.)

Art. XX. Do właścicielów dóbr granicą przeciętych, zastósowane będą, względem tychże dóbr prawidła nayswobodnieysze.

Takowi właściciele różno-rządowi, ich służący i włościanie tamże zamieszkali, będą mieli prawo przeyścia i wracania z narzędziami ornemi, dobytkiem, naczyniami etc. z iedney części possessyi przez granice przeciętey do drugiey, bez względu na różnicę Państwa. Równie przeprowodzania z iednego mieysca na drugie zbiorów zbożowych; wszelkich produktów gruntowych, dobytku i własnych fabrykatów, nie potrzebuiąc paszportów, bez przeszkody, bez cła i iakieykolwiek opłaty. To dobrodzieystwo służy tylko płodom przyrodzonym i przemysłowym maiątków liniią demarkacyiną przeciętych. Nadto rozciąga się tylko do posiadłości, również granicą przeciętych, a należących do iednego i tegó samego właściciela, z iedney i drugiey strony linii demarkacyiney, w odległości mili iedney, (których 15 na ieden stopień.)

Art. XXI. Poddani iednego i drugiego Mocarstwa, mianowicie przewodnicy trzody i pasterze, będą i nadal używać praw, prerogatyw, i przywileiów, iakie im dotąd służyły.

Nie będzie również czyniona żadna przeszkoda, w codziennych stosunkach mieszkańców przygraniczaiących (*pratique journaliere*) *Grenz-- Verkehr.*

Art. XXII. Roztrzygnienie sporu o nieruchomy maiątek przecięty granicą należy do Jurysdykcyi mieyscowey kraiu, w którym posiadacz ma stałe mieszkanie; wypełnienie zaś wyroku do Jurysdykcyi mieysca, w którym zakwestyonowana nieruchomość iest położona. To urządzenie mieć będzie moc swoię do lat dziesięciu, pa upłynieniu których, obadwa wysokie Dwory, zachowuią sobie ułożyć się, o inne w tey mierze prawidła, ieżeli tego uznaią potrzebę.

Art. XXIII. Młyny, fabryki i rękodzielnie założone na rzekach stanowiących granicę, podlegać będą samowładności tego Monarchy, w którego kraiu iest położona wieś, lub mieysce, do którego też młyny, fabryki, lub rękodzielnie należą.

W przypadku gdyby te zakłady były prywatną własnością, polecono będzie Kommissarzom do rozgraniczenia wyznaczonym, roztrząsnąć na mieyscu, i ustanowić pod ug wzaiemnych praw słuszności i okoliczności mieyscowych, pod którego z Monarchów panowaniem, takowe zakłady zostawać maią.

Rozumieć iednak należy, iż nie będzie wolno, nowych podobnego rodzaiu robić zakładów, bez wzaiemnego zezwolenia Rządów, do których brzegi należą.

Art. XXIV. Spław czyli żegluga na wszystkich rzekach i kanałach w całey rozciągłości dawnego Królestwa Polskiego (tak iak exystowało przed rokiem 1772) aż do uyścia tak w dół iako i w górę, będzie wolny w ten sposób, iż nie będzie mógł bydź zabroniony żadnemu z mieszkańców prowincyi Polskich, pod rządami Rossyiskim i Austryackim zostaiących.

Taż sama wolność i używanie spławów wzaiemnie iest dozwolonem na rzekach i kanałach, które nie będąc na teraz spławne, na przyszłość, spławnemi bydź mogą; niemniey i na kanałach, które mogą bydź utworzone. Też same prawidła, zastósowane będą względem wzmiankowanych poddanych, co do portów, do których przez powyższe rzeki, kanały i wody, przybydz mogą.

Art. XXV. Prawo holowania i przybiiania do brzegów rzek, będzie wspólne na obu brzegach, flissy iednak podlegać będą przepisom policyinym co do odbywania żeglugi wewnętrzney.

Art. XXVI. Dla tém większego wolności spławu zapewniania, iako też zniesienia wszelkich przeszkód na przyszłość, obiedwie wysokie Strony kontraktuiące, ugodziły się ustanowić ieden tylko rodzay opłaty od spławu, zastosowany do obiętości wymiaru statków, lub wagi ładunków. Wyznaczeni będą z obu stron Kommissarzę do urządzenia tey opłaty,

która będzie bardzo umiarkowana, i przeznaczona iedynie na utrzymywanie rzek i kanałów powyższych w stanie spławności. Ta opłata raz przez obadwa Dwory uznana, nie będzie mogła bydź zmieniona iak za wspólnem ich zezwoleniem. Podobnyż układ nastąpi względem oznaczenia mieysc poboru tychże opłat. Ustanowione w tym sposobie cło, pobierane będzie na gruncie każdego z dwóch Mocarstw kontraktuiących, i na rachunek każdego z nich respective.

Gdyby iednakże które z tych dwóch Mocarstw kontraktuiących, utworzyło własnym kosztem nowy kanał, poddani Nayiaśnieyszego Cesarza wszech Rossyi, nie będą mogli podlegać nigdy opłatom od spławu wyższym, nad te, które poddani Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi wnosić będą. Wzaiemność w tey mierze będzie zupełna.

Art. XXVII. Kommissarze maiący się zatrudniać układem urządzaiącym przedmioty, artykułami poprzedzaiącemi ustanowione, niezwłocznie mianowani będą; czynność ich powinna bydź ukończona, przeyrzana i zatwierdzona, naypóźniey w sześć miesięcy od daty ratyfikacyi ninieyszego traktatu.

Art. XXVIII. Obiedwie wysokie Strony kontraktuiące, dla nadania większego ruchu stosunkom handlowym, mianowicie na trakcie z *Brodów* do *Odessy* i nawzaiem, ułożyły się udzielić nieograniczoney wolności przechodu we wszystkich częściach dawney Polski. Opłaty w tym względzie będą nayumiarkowańsze, i takie iakie są postanowione dla kupców kraiów, lub osób zagranicznych, naybardziey faworyzowanych.

Art. XXIX. W zamiarze ułatwienia również handlu wychodowego i wchodowego między wzmiankowanemi prowincyami, składaiącemi dawne Królestwo Polskie, ułożyły się oba Dwory mianować wzaiemnie Kommissarzów, którzy obowiązani będą rozpoznać urządzenia i taryffy dotąd trwaiące, podadź proiekta dążące do ułożenia tego wszystkiego, co się tyczy handlu powyższego, a szczególniey do zapobiezenia wszelkim rodzaiom nadużyciów lub uciążeń na komorach.

Art. XXX. Gdy Jego Cesarska Królowska Apostolska Mość, wydał obligacye z kassy ieneralney długów kraiowych (Uniwersal Staats-Schulden-Casse) na summę odpowiadaiącą części dawnych długów Króla i Rzeczypospolitey Polskiey, którą obowiązał się wypłacić, i która na niego według konwencyi d. 15. (26.) Stycznia 1797. roku przypadła, i gdy powinność uiszczenia się z tych obligacyi, wraz z zaległemi i bieżącemi procentami nieprzestaie i teraz do niego należyć, przeto ułożyły się obiedwie wysokie Strony kontraktuiące, iż Rząd Xięztwa Warszawskiego pod gwarancyą Nayiaśnieyszego Cesarza wszech Rossyi obowiązany będzie wynagrodzić dworowi Wiedeńskiemu, przez układ ogółowy summę przyznaną cztery milliony złotych Polskich.

Art. XXXI. Na wzaiem Jego Cesarska Królewska Apostolska Mość zrzeka się zupełnie wszelkich innych pretensyi ściągaiących się do pożyczek i długów iakiegokolwiek rodzaiu, należących lub należeć mogących, hipotekowanych lub zapisanych na częściach ustąpionych.

Art. XXXII. Summa cztery milliony złotych Polskich artykułem 30tym ustanowiona, od Rządu Xięztwa Warszawskiego przypadaiąca, będzie przez tenże Rząd wypłacona do skarbu Cesarsko-Austryackiego w gotowych pieniędzach i w ośmiu równych rocznych terminach po pięć kroć sto tysięcy złotych Polskich na każdy raz. Pierwszy z tych rocznych terminów przypadnie d. 12. (24.) Czerwca 1816. roku, ostatni zaś w tymże dniu 1824. Uważaiąc iednakże teraźnieyszy stan rzeczy i okoliczności nowych wysileń wymagaiące, wysokie Strony kontraktuiące umowiły się, iż gdyby pokóy niebył przywrócony w wzmiankowanym przeciągu pierwszego terminu, aby termin takowy był przedłużony, i inne w progressyi w tym sposobie, iżby opłata pierwszego terminu w sześć miesięcy po ratyfikacyi traktatu ostatecznego pokoiu, nastąpiła.

Art. XXXIII. Co do nowych długów od daty ustanowienia Xięztwa Warszawskiego, Jego Cesarska Królewska Apostolska Mość, przyimuie na siebie przyłożenie się do zaspokoienia ich w iedney dziewiątey części. Rozumie się, iż dwór Wiedeński, należyć będzie w teyże proporcyi do aktywów, iakie się z maiącey sporządzić likwidacyi okażą.

Art. XXXIV. Natychmiast po podpisaniu ninieyszego traktatu, mianowana będzie Kommizsya, która zgromadzi się w *Warszawie.* Ta ma bydź złożona z dostateczney liczby Kommissarzów i Officyalistów. Czynnością iey będzie:

1. Ułożenie dokładnego bilansu należności od Rządów cudzoziemskich.
2. Uregulowanie wzaiemne między Stronami kontraktuiącemi rachunków pochodzących z zobopolnych pretensyi.
3. Wylikwidowanie pretensyi poddanych do Rządów. Jednem słowem zaięcie się wszystkiém, co ma związek z przedmiotami tego rodzaiu.

Art. XXXV. Skoro tylko wzmiankowana w poprzedzaiącym artykule Kommissya installowaną zostanie, mianować będzie deputacyą, która się zatrudni niezwłocznie potrzebnemi urządzeniami do zwrotu wszystkich kaucyi, czyli w gotowych pieniądzach, czyli w obligacyach i dokumentach, które złożone bydź mogły przez poddanych iedney z Stron kontraktuiących, a które to kaucye, znayduią się w Państwach innego Mocarstwa. Również postąpiono będzie ze wszystkiemi depozytami sądowemi, które mogły bydź z iedney do drugiey prowincyi przeniesione. Zwrocone zostaną juryzdykcyom Rządów, do których należą.

Art. XXXVI. Wszelkie dokumenta, plany, mappy, lub pisma iakiekolwiek, któreby się w archiwach, iedney lub drugiey z Stron kontraktuiących znaydowały, zwrócone będą nawzaiem Mocarstwu, którego kraiu się tyczą. Gdyby który z dokumentów tego rodzaiu był do wspólnego użycia, pozostanie przy stronie, która go posiada, lecz wydana będzie drugiey stronie kopiia onego urzędowa i zaświadczona.

Art. XXXVII. Akta Administracyine będą rozdzielone. Każda ze stron kontraktuiących, otrzyma częśé iey kraiu dotyczącą.

Toż samo prawidło zachowane będzie co do ksiąg i akt hypotecznych; w przypadku zaś przewidzianym w artykule poprzedzaiącym, wydana będzie kopiia ich urzędowa.

Art. XXXVIII. Będzie mianowana niezwłocznie Kommissya wspólna, woyskowa i cywilna, do zrobienia planu czyli wygotowania dokładney mappy nowego rozgraniczenia, do zrobienia opisu iey topograficznego, ustanowienia słupów, i oznaczenia kątów pomierczych w ten sposób, aby w żadnym przypadku nie mogła się wzniecić iakażkolwiek wątpliwość, sprzeczka, lub trudność, gdyby skutkiem czasu, lub iakiego bądź zdarzenia, zniszczony znak graniczny, wystawić na nowo wypadało.

Art. XXXIX. Obiedwie wysokie Strony kontraktuiące umówiły się, iż zawarty kontrakt o kupno pięciu kroć sto tysięcy cetnarów soli, nawzaiem będzie obowiązuiący do lat pięciu, po ukończeniu których, będzie mógł bydź odnowiony pod warunkami w ówczas ułożonemi.

Art. XL. Zaraz po ratyfikacyi ninieyszego traktatu, posłane będą potrzebne rozkazy do Kommendantów woysk, i do władz przyzwoitych, aby ewakuowano prowincye powracaiące do Nayiaśnieyszego Cesarza Austryi, i oddano ie Kommissarzom na ten koniec wyznaczonym. Ta ewakuacya dopełniona bydź powinna w przeciągu sześciu tygodni, rachuiąc od dnia zamiany ratyfikacyi ninieyszego traktatu.

Art. XLI. Ninieyszy traktat ratyfikowany będzie, i ratyfikacye onego zamienione zostaną w przeciągu dni sześciu.

W dowód czego Pełnomocnicy zobopolni tenże traktat przy wyciśnieniu herbowych pieczęci podpisali.

Działo się w Wiedniu dnia 21go Kwietnia (3go Maja) 1815.

(L.S.) Hrabia *de Rassoumowski.*
(L.S.) Xiążę *Metternich.*

W skutku czego, po dokładném roztrząśnieniu tego traktatu uznaliśmy go za dobry, potwierdzili i ratyfikowali. Jakoż go za taki uznaiemy, potwierdzamy, i ratyfikuiemy w całey iego osnowie, zapewniaiąc Naszém słowém Cesarskiem za Nas i Naszych następców, iż to wszystko, co iest wzmiankowanym traktatem objęte, będzie nieodzownie zachowaném i uskutecznioném. A dla lepszey wiary, ninieyszą ratyfikacyą Cesarską, własną ręką podpisaliśmy, i Naszą pieczęć Cesarską przyłożyć rozkazaliśmy.

Działo się w Wiedniu dnia 27go Kwietnia roku Pańskiego 1815, a panowania Naszego 15go roku.

(L.S.) ALEXANDER.
Sekretarz Stanu, Hrabia *Nesselrode.*

(Traktat dodatkowy następnie.)

Dodatek.

D O D A T E K
DO
Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego
Nr. 60.

Z Międzyrzecza dnia 23. Lipca.
(Nadesłano.)

W dniu 19. b. m. mieliśmy szczęście przyimować w Powiecie Międzyrzyckim i w mieście Powiatowém JO. Xięcia Jmci *Antoniego Radziwiłła*, Jego Królewskiéy Mci Namiestnika w W. Xięstwie Poznańskiém. Dzień ten uroczysty w nowéy epoce dzieiów oyczystych nad to iest pamiętny, i dla miasta naszego nadto świetny, żebyśmy przytłumić mogli słuszne życzenie, aby obchód iego był powszechnie znany.

WJP. *Wilhelm Kurnatowski*, Konsyliarz Ziemiański, z WW. JJPP. Radzcami Powiatowymi na spotkanie JO. Xięcia Jmci aż do granicy W. Xięstwa wyiechali. Przy wystawioney tu bramie honorowey WJP. *H. Kurnatowski*, Radzca Powiatowy, przywitawszy JO. Xięcia Jmci przemową w Polskim ięzyku mianą, w odpowiedzi nayłaskawsze uzyskał zapewnienie, że JO. Xiążę Jmć nayusilnieysze przykładać będzie staranie, aby W. Xięstwo w kilku lat przeciągu do kwitnącego przywieść stanu. Udawszy się stąd w dalszą drogę w assystencyi WWJJPP. Konsyliarza Ziemiańskiego i Radzcow Powiatowych, maiąc poprzedzony poiazd przez urzędników Poczty, przyiął JO. Xiążę Jmć na granicy *Templowskiey* Deputowanych Starozakonnych z *Miedzyrzecza*, i na mowę starszego P. *Golde* iak nayuprzeymiéy odpowiedział. Przy drugiey bramie honorowey, którą kilka familii blisko Kurskiego młynu wystawić kazało, JO. Xiążę Jmć ofiarowane sobie od corek tychże rodzin wiersze przyiąć raczył, i po gorącym dniu posiłkiem sobie służyć pozwolił. Wkrótce potém moździerze mieyskie zbliżenie się Jego Xiążęcéy Mci ku miastu zwiastowały, na ktory znak we wszystkie bito dzwony. Przy trzeciéy bramie przed samém wystawionéy miastém, zgromadzeni byli członki Magistratu, Duchowni oboyga wyznania, i znakomitsi miasta mieszkańcy. Na ich czele Burmistrz w ręce Jego Xiążęcéy Mci klucze miasta złożył; te zaś JO. Xiążę Jmć, który z poiazdu był wysiadł, w nayuprzeymieyszych wyrazach swe łaskawe ku miastu i iego Zwierzchnościom oświadczaiąc chęci, Burmistrzowi zwrócił. Bractwo strzeleckie z rozwiniętemi chorągwiami poiazd Xiążęcy otaczaiąc odprowadziło Jego dostoyną Osobę do przysposobionego dlań pomieszkania. Przy wniyściu do tego dobrane panienek grono Jego Xiążęcéy Mci drogę kwiatami słało, podaiąc Mu przytém drukowany wiersz, ktory JO. Xiążę Jmć z wrodzoną sobie uprzeymością przyiąć raczył. W samym domu WJP. *Gumpert*, Radzca Medycynalny, Niemiecką, a WJP. *Gądkowski*, Pisarz aktowy, Polską mieli przemowę, na ktore JO. Xiążę Jmć iaknayłaskawiey odpowiedział; po czém WJP. Konsyliarz ziemiański wszystkie władze Powiatowe Jemu przedstawił, z ktoremi z zwykłą łagodnością rozmawiać raczył. Ze wszystkich zaś z ust Jego odebranych zapewnień żadne dla troskliwych o przyszłą kraiu nadzieię obywateli nie było pocieszniéyszém nad to, iż pomnożenie i polepszenie szkoł będzie głównym przedmiotem pieczołowitych Jego Xiążęcéy Mci sta-

rań. — Przy wieczerzy JO. Xiążę Jmć kilkudziesiąt naycelnieyszych obywateli, tak Powiatu, iako i miasta, do stołu swego łaskawie przypuścił; a doświadczony ten od Krolewskiego Namietnika szczególnieyszy zaszczyt Zaszczyconym na zawsze w chlubney tkwić będzie pamięci. Z wniesionego przez W. Konsyliarza Ziemiańskiego toastu za zdrowie JO. Xiążęcia Jmci, tenże się toastem za Nayiaśnieyszego Krola Jmci wywzaiemnił; a po toaście za Jey Królewską Wysokość Xiężnę Jeymć spełnionym, wypił za szczęście W. Xięstwa i miasta *Miedzyrzecza*. Z pierwszą pomroką całego miasta rzęsiste oświecenie, i rożne wybornie wymyślone przezrocza okazały radośne mieszkańców uniesienie z powodu chlubnego szczęścia, ktore im pozwoliło mieć wpośród siebie opiekuna swego, a oraz zaszczyconego przyiaźnią i zaufaniem Krolewskiem męża. Dzień tyle świetny zakończył się balem, który Jego Xiążęca Mość obecnością swoią uświetnił.

Nazaiutrz o godzinie siodméy zrana Xiążę Jmć ponowiwszy przytomnym znowu Władzom, i miastu naszemu zapewnienie swéy wysokiey opieki, w dalszą do *Poznania* puścił się podróż. Towarzyszyły Mu tysiączne licznie zgromadzonego ludu błogosławieństwa, których odgłosy w czułych i wdzięcznych sercach naszych powtarzać się nigdy nie ustaną: Błogosław Boże, Królowi! błogosław Xiążęciu!

Z mów do Xięcia Jmci mianych udzielamy tę, którą W. JP. *Henryk Kurnatowski*, Radzca Powiatowy, Jego na samey przywitał granicy:

Naychlubnieyszym dla mnie iest zaszczytem, że iako członkowi Rady Powiatowéy zdarza mi się szczęśliwy udział przywitać Waszę Xiążęcą Mość przy samym zaraz wstępie do oyczystych granic, i bydź naypierwszym tłumaczem uczuć obywateli nietylko naszego Powiatu, lecz wszystkich tych, ktorym zapewnione iest szczęście, zostać pod opieką Waszéy Xiążęcey Mości, i ktorych od naszego zaczyna się szereg. Witamy Cię Xiążę, iako Namiestnika Nayiaśnieyszego Krola Jmci; ale pozwól nam też witać w Twoiéy Osobie rodaka, ktory nigdy nie zaprzestał udowodniać czynami, że sławne przodkow imie i cnoty narodowe z szlachetną dumą w czułey chowałeś pamięci. Nie mogł zaiste Krol Jmć Pan nasz Naymiłościwszy dadź nam pewnieyszéy rękoimi swych dobrotliwych względem nas zamiarow, iak w uczynionym wyborze swego Namiestnika i Wielkorządzcy.

Temi ośmieleni względami, nayprzyiemnieyszą cieszymy się nadzieią: że pobyt łaskawy u nas Jey Krolewskiey Wysokości Xiężnéy Jeymci pomyślność i szczęście nam zapewnione niechybnie uświetni. Umiemy cenić całą tey ofiary wielkość, poznawaiąc w niey tę samę ku naszemu narodowi przychylność, ktorey cierpiący ziomkowie w ten czas doświadczali, kiedy dla Jey Królewiczowskiéy Mości obcymi byliśmy. Mieszkaiąca między nami Małżonka rodaka i Wielkorządzcy przekona się, że niema dla nas milszego starania nad to, aby czułą wdzięcznością tak zaszczytną i dobroczynną łaskę usprawiedliwić i na coraz łaskawsze względy sobie zasługiwać. Poki zaś tego sami uczynić nie możem, póty racz nas zastąpić, JO. Mości Xiążę, u zacnéy Małżonki, składaiąc Jey hołd uszanowania Powiatu naszego, który z nieograniczoném zaufaniem łaskawéy Waszey Xiążęcey Mości oddaie się opiece.

Poznań dnia 29. Lipca.

Znany nayzaszczytniey Muzykalnemu światu z wielu pięknych płodów tey sztuki i przez swe wyborne granie na Basytli, JPan *Bernard Romberg*, przybył tu wczoray, i ile nam z pewnością wiadomo, sprawi tuteyszey Publiczności rozkosz, admirowania iego talentów

którégokolwiek dnia w ciągu obchodu uroczystości homagialney. Niezaniedbamy donieść w przyszłym numerze gazety tuteyszey o dniu koncertu.

Od Menu dnia 18. Lipca.

Korpus Heski zaiął i osadził dnia 6. miasto *Rethel*, a dnia 8. miasto *Rheims* (w *Szampanii)* w skutek zawartey z dowódcą *Brasseur* kapitulacyi. Przez posunięcie naprzód iednego oddziału woyska, otworzonym został związek z woyskiem Xięcia *Blüchera*.

Dnia 15. nastąpi ze strony Austryackiey tymczasowe obięcie w posiadłość kraiu Xięcia Isenburgskiego.

Cesarz *Franciszek* dowiedziawszy się w *Manheimie*, że stronnictwo Jakobinów w *Paryżu*, okrzyknęło byłego Krola Rzymskiego, pod nazwiskiem *Napoleona II.*, Cesarzem Francuzów, oświadczył, „iż ten iego wnuk powinien Niebu dziękować, że będzie mogł bydź kiedyś Xiążęciem *Parmy*. Więcey niczem nigdy bydź niemoże, a *Francya* musi bydź pozbawiona możności, burzenia spokoyności powszechney w *Europie*."

Z Bruxelli dnia 18. Lipca.

W dwie godziny przed wiazdem *Ludwika XVIII.* do *Paryża*, tysiące osób zapewniały iescze, iż chcą życie położyć za trzykolorowe znaki narodowe; lecz za pokazaniem się Króla nie było nic widać, iak tylko same białe kokardy i chorągwie.

Kommendant twierdzy *Condé*, targnął się oburzaiącym sposobem na Pułkownika *Gordon*, Oficera w służbie Krola Francuzkiego. Oficer ten udał się iako posłannik rozeymowy do rzeczoney twierdzy, gdzie naprzód od pospólstwa sponiewieranym, a potém dnia 6. w rynku rozstrzylanym i pogrzebionym został.

Z Londynu dnia 17. Lipca.

Nowy pałac, maiący się wystawić dla Xięcia *Wellingtona*, będzie miał nazwisko: La belle Alliance. — Twierdzą, iż wypłynęło 12 woiennych okrętow z *Portsmouth*, dla zatrzymania Francuzkich i Amerykańskich okrętów, będących w podeyrzeniu, iż *Bonaparte* uchodzi na nich z *Francyi*. Stronnicy iego i wszystkie skarby, maią bydź także zabierane. Wysłano nawet do *Bengalu* szalupę z rozkazem do Wielkorządzcy, aby niedozwolił wylądować *Bonapartemu*.

Na pamiątkę zwycięztwa odniesionego pod *Waterloo*, wystawiony będzie pomnik narodowy z dział kruszcowych, zdobytych na nieprzyiacielu. — Na rzecz wdów i sierot poległych woyskowych, zebrano iuż więcey iak 30,000 funtów szterlingów. — Dnia 3. pochowano tu zwłoki Generała *Picton*, nazywanego prawą ręką Xięcia *Wellingtona*.

Pan *Whitbread*, piwowar tuteyszy i Reprezentant z *Bedfort*, dnia 6. b. m. przestał żyć nagle. Miał za żonę siostrę Lorda *Grey*, i liczną zostawił rodzinę. Znany on iest szczególnie ze swego parlamentowego zawodu. Z początku mówiono, że umarł tchnięty apoplexyą; znaleziono przy nim brzytwę, a Sąd pośmiertelny oświadczył: że umarł w pomięszaniu zmysłów.

Doniesienie o Koncercie.

Zachęcony od wielu przyiacioł muzyki, dam za pozwoleniem Zwierzchności, we Wtorek dnia 1. Sierpnia r. b. na sali JP. *Steglina*, wielki wokalny i instrumentalny koncert, przy łaskawey pomocy amatorow muzyki. Afisze doniosą o szczegułach koncertu.

Wilhelm Burow,
niewidomy Fletrowersista.

Doniesienie. Oprócz gatunków win Węgierskich, mam także teraz następujące Ryńskie wina, iako to: Nieren reinskie, Steinwein, Johannisbergskie, Hoheimskie i Burgońskie Chambertin, i polecam się z niemi w umiarkowanych cenach.

Poznań dnia 25. Lipca 1815.

Jozef Obst,
w rynku Nro. 52.

Doniesienie. Wino Węgierskie we wszystkich gatunkach, wino Burgońskie, wielka butelka po złt. 4, iako też świeży prawdziwy Angielski Porter i piwo Angielskie nayprzednieyszego gatunku dostać można w rynku Nr. 57.

u *St. Powelskiego* i Komp.

S. Aronson Schwed
na ulicy Szerokiey pod Nrem 120 w kamienicy JPana *Wolkowitza*; poleca się ze wszelkiemi gatunkami modnych atłasowych, graditorowych i orderowych wstążek, koronków nicianych, bawełnianych i iedwabnych, nowomodnych dewizków do zegarków, kapeluszy słomianych, białych przednich materyi, umiarkowane przyrzekaiąc ceny, a oraz skorą posługę.

Wyciąg z skargi o oddzielenie maiątku.
Skarga o oddzielenie maiątku żeńskiego dnia 18. Lipca 1815 z powództwa *Julianny z Krynickich* pierwszego związku ślubnego *Obrębskiey*, powtórnego *Brzostowskiey*, w moc upoważnienia Prezidującey, prawne zamieszkanie u *Przepałkowskiego* Patrona Trybunału w *Poznaniu* maiącey, przeciw *Józefowi Brzostowskiemu*, mężowi swemu, w *Podgorney nowey wsi* w Powiecie Pyzdrskim mieszkaiącemu, w poręczeństwie tegoż *Przepałkowskiego* Patrona, na Garbarach Nro. 421 zamieszkałego, podana.

Rzeczywistość ninieyszego wyciągu w Izbie Audyencyonalney Trybunału Departamentu Poznańskiego zawieszonego, zaświadczamy my niżey podpisany Pisarz.

Poznań dnia 20. Lipca 1815.

Baranowski, Pisarz.

OBWIESCZENIE.

Podaie niniey-ém do wiadomości, iż na dniu 29. Września r. z. znaleziono nieżywą niewiastę w borze Kawieckim, w Powiecie Krobskim, o 40 kroków od drogi z wsi *Sowiny* do wsi *Kawcza* prowadzącey, w krzakach laskowych, w znak leżącą, miała na sobie białą sukienkę kartunową, spodnik szary zi lonawy, i koszulę lnianą, bez pończoch i trzewików, sukienkę miała na głowę założoną, i po rozwinięciu teyże znalazło się, że iedna ręka pod głową, druga przy głowie leżały, włosy także iuż odgniłe przy głowie znaydowały się. Miała przy sobie kieszeń w ktorey szpilniczka znaydowała się. Niewiasta ta wcale nieznaioma, i w czasie znalezienia iuż zupełnie przez robaków ciało stoczone było, przeto wzywa Sąd swój Szanowną Publiczność, ażeby ieżeli iakąkolwiek kto wiadomość posiada o przyczynie śmierci tey znalezioney nieżywey niewiasty, by tey Sądowi swemu niebawnie udzielic raczył.

Wschowa dnia 17. Lipca 1815 roku.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Wschowskiego.

List gończy. Parobek Andrzey Niespodziany, z wsi Stołężyna, obwiniony o zabicie Walentego Harki, parobka z Podolina, znalazł sposobność przed aresztowaniem onegoż do ucieczki. Tenże Andrzey Niespodziany iest synem sołtysa z Stołężyna, liczy lat około 24 wieku swego, iest wzrostu wysokiego, twarzy pociągło-chuderlawey, trochę ospowatey, nosa dużego, włosów ciemnych. Miał na sobie w dniu popełnionego zaboystwa suknią iasno-niebieską sukienną, kaftan sukienny granatowy, czapkę z siwym barankiem i boty.

Wzywamy przeto wszystkie Władze kraiowe, aby pomienionego Andrzeia Niespodzianego śledzić, wyśledziwszy aresztować i onegoż pod pewną strażą Sądowi naszemu, lub też do więzienia Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Pyzdrskiego odesłać kazały.

Wągrowiec dnia 22. Lipca 1815.

Wydział Policyi Sądu Pokoiu Powiatu Wągrowieckiego.

Lewandowski, Ziemski.